

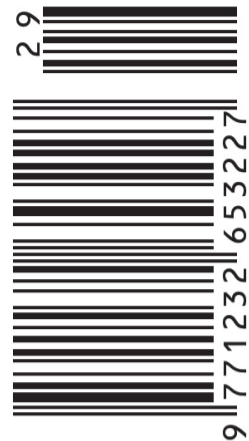
# TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

f /TYGODNIK.SANOCKI

22 LIPCA 2022 R. | NR 29 (1627) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



MITOMO | besco | m-Ubezpieczenia | OSHEE

15

WIZUALIZACJA PRZYSZŁEJ INWESTYCJI

Tak będzie wyglądał nowy most

3

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2, NR 3 i NR 5 w SANOKU

Trzy sale gimnastyczne będą remontowane

4

190 LAT ISTNIENIA FABRYKI

8-9

Kolarska liga mistrzów na Podkarpaciu

# Tour de Pologne coraz bliżej

To będzie już 79. edycja najważniejszej kolarskiej imprezy w Polsce. Najlepsi kolarze ponownie zawitają w tym roku na Podkarpaciu, spędzą tutaj prawie połowę wyścigu. Czwarty etap prowadzić będzie z Leska do Sanoka, a kolarze będą musieli zmierzyć się z małą pętlą bieszczadzką.



Tour de Pologne to impreza, która przyciąga wielu kibiców oraz fanów kolarstwa. To również możliwość do promocji Polski, poszczególnych regionów czy miast.

– Wyścig Tour de Pologne pokazuje też miejsca ważne z punktu widzenia naszej historii, naszych zabytków, atrakcji,

jest to niezmiernie istotna sprawa. Przede wszystkim w tym trudnym czasie ma pokazać, że tutaj, na Podkarpaciu, nie ma wojny, można bezpiecznie do nas przyjechać. Cieszę się, że mamy dobrą współpracę w ramach wyścigu z samorządowcami – powiedział marszałek Władysław Ortyl.

– Tour de Pologne to jest kolarska liga mistrzów, najlepsi kolarze ze świata wystartują tutaj w Polsce, od strony sportowej mamy wszystko, co chcielibyśmy osiągnąć. W ubiegłym roku, w ciągu siedmiu etapów wyścig wyciągnął na ulice, wzdłuż trasy wyścigu, około trzech milio-

nów ludzi. To było wielkie święto kolarstwa, stąd pomysł, żeby tę trasę powtórzyć. Każdy etap jest również pokazywany w telewizji niemal od startu do mety. Czyli mamy 5 godzin transmisji telewizyjnej zrobionej w najlepszy sposób, w jaki można, bo to produkuje TVP wspólnie z firmą francuską i z Francji ściągamy helikoptery, samoloty i ten obraz trafia do ponad 150 państw na całym świecie. Wszędzie będziemy mogli pochwalić się naszym krajem, pokazać przy okazji sportu, że jesteśmy pięknym krajem. To jest wielkie wyzwanie: finansowe i organizacyjne. Cieszę się, że możemy tu przyjechać i dać kibicom wiele radości – zaznaczył Czesław Lang, szef wyścigu.

Na Podkarpaciu kolarski peloton pojawi się 1 sierpnia. Czwarty etap rozpocznie się 2 sierpnia, a prowadzić będzie z Leska do Sanoka, a kolarze będą mieli do pokonania m.in. tzw. małą pętlę bieszczadzką. Swoimi umiejętnościami będą mogli popisać się „górale”, którzy zdecydowanie lepiej czują się, jadąc stromymi zboczami oraz wymagającymi podjazdami. Będzie to pole do popisu dla tych, którzy lubią górskie ściganie. Premie zaplanowano m.in. w Czarnej Górze, Ustrzykach Dolnych, Arłamowie, Fredropolu oraz w Leszczawie. Kolarze zakończą etap na sanockim Rynku.

d cz

Fundacja „PROSTY GEST”

## Prosty gest

PROSTY GEST odmienił życie starszego Pana Arkadiusza, który od lat jest osobą niepełnosprawną z powodu amputacji kończyny dolnej i przebytych trzech udarów. Jest osobą samotną, która całe dni spędza w domu.

Jedynym oknem na świat i małą pociechą był wiekowy telewizor, który niestety uległ zniszczeniu z racji przepracowanych lat, stąd starszy człowiek został skazany na całodzienną nudę. Na prośbę rehabilitantki i pielęgniarki pana Arkadiusza Funda-

cja „Prosty Gest” zareagowała błyskawicznie. Pan Arkadiusz cieszy się nowym ogromnym telewizorem, który umila mu czas. Prosty gest – a znaczy tak wiele. Pamiętajmy, dobro zawsze wraca.

ew



Zgłoś swój udział

## III Sanockie Forum Gospodarcze

W dniach 27-28 października w Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku odbędzie się III Sanockie Forum Gospodarcze.

Skupia ono przedsiębiorców, przedstawicieli instytucji państwowych, samorządowych, środowiska naukowe i biznesowe. To także strefa wystawnicza dla przedsiębiorstw, stowarzyszeń i instytucji. Liczne grono osób działających od

lat na lokalnym rynku, oferując towary i usługi, sprawia, iż wydarzenie stwarza doskonałą szansę na wymianę doświadczeń, poszerzenie sieci kontaktów czy znalezienie potencjalnych klientów.

mn

Zachęcamy wystawców, którzy są zainteresowani prezentacją swoich produktów czy usług podczas Forum do zgłoszenia się telefonicznie 791-319-433 lub e-mailowo: [marta.przybysz@um.sanok.pl](mailto:marta.przybysz@um.sanok.pl), [sfg@um.sanok.pl](mailto:sfg@um.sanok.pl). Wszelkich informacji udziela Marta Przybysz.

Cmentarz Centralny w Sanoku

## Prośba od zarządcy cmentarza

W związku z kilkukrotnym osmoleniem kolumbarium, uprzejmie prosi się o niestawianie za blisko zniczy i plastikowych ozdób.

Niestety, dochodzi do nadpalen. Apelujemy jeszcze raz o uważność w ustawianiu ozdób i zniczy przy kolumbarium, by nie dochodziło do niepotrzebnych nadpalen i zabrudzeń wyżej wspomnianego.

Przy kolumbarium postawiono tabliczkę z prośbą. Planowane jest zabezpieczenie, które pozwoli na stawianie kwiatów w bezpiecznej odległości od kolumbarium.

ew

Wiceburmistrz wyjaśnia

## Tymczasowa asfaltowa nakładka

W powyższej sprawie skontaktowaliśmy się z wiceburmistrzem miasta Grzegorzem Korneckim, który w kilku zdaniach wyjaśnił, dlaczego zdecydowano się na taki krok.

– Nakładka została wylana, by zagwarantować i umożliwić kolarzom biorącym udział w wyścigu Tour de Pologne bezpieczny wjazd na metę, która będzie znajdować się na sanockim Rynku. Kolarze będą wjeżdżać od ul. Zamkowej. Organizatorom zależało na wyeliminowaniu progów między częścią asfaltową, a chodnikiem prowadzącym do zamku. Z tego miejsca pragnę uspokoić mieszkańców. Po zakończeniu wyścigu Tour de Pologne wszystko zostanie przywrócone do poprzedniego stanu – zapewni wiceburmistrz.

esw

Liczne interwencje napływają w związku z nietypową nakładką asfaltową, która pojawiła się w ostatnim czasie na drodze prowadzącej do zamku. Mieszkańcy zgłaszają, że wylany asfalt jest krzywy, zakrył ładną kostkę i szpeci otoczenie zamku, a także nie wiadomo czemu dokładnie ma ona służyć.



„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

[redakcja@tygodniksanocki.pl](mailto:redakcja@tygodniksanocki.pl)
[tygodniksanocki.pl](http://tygodniksanocki.pl)

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – [b.blazewicz@tygodniksanocki.pl](mailto:b.blazewicz@tygodniksanocki.pl), Dominika Czerwińska – [czerwinska-d@wp.pl](mailto:czerwinska-d@wp.pl), Edyta Wilk – [edytawilk@tygodniksanocki.pl](mailto:edytawilk@tygodniksanocki.pl)

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Wizualizacja przyszłej inwestycji

# Tak będzie wyglądał nowy most

Podczas sesji Rady Miasta, która odbyła się 30 czerwca w Sali Herbowej przedstawiciel firmy Sweco, która opracowuje dokumentację projektową przeprawy, przedstawił wstępną wizualizację obiektu i opowiedział o procesie projektowym. Most połączy ul. Sobieskiego z położonymi po drugiej stronie Sanu ulicami Rybickiego i Gajową.

Przy przejściu przed samym rondem turbinowym teren wraz z rondem będzie podniesiony o ok. 2 metry. Będzie to most podwieszany, w którym obciążenia z pomostu przenoszone są na pylony poprzez ukośnie biegnące ciężne, wykonane z lin stalowych. Konstrukcja pomostu z płyty żelbetowej, zespolonej jest konstrukcją klasyczną, posiadającą 2 przęsła o rozpiętości po 130 m każde.

Przęsła wykonane będą z płyt żelbetonowych opartych na ruszcie stalowym. Pylony w postaci żelbetonowych kolumn w centralnym punkcie

mostu mają wysokość 45 m, zaś w ich górnej części zostanie umieszczony herb Sanoka po obydwu stronach – mówi Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Według wytycznych programu „Mosty dla Regionów”, projektowana jezdnia musi spełniać warunki drogi klasy G. Jej szerokość wynosi 7 m i należy do najwyższej klasy obciążenia obiektów mostowych z możliwością poruszania się po nim pojazdów wojskowych. Dodatkowo w samej konstrukcji przeprawy obligatoryjne są ścieżki pieszo-rowerowe o łącznej szerokości 3,7 m. Długość

pierwotnego obiektu mostowego została wydłużona do ok. 230 m, do tego zostały doprojektowane przęsła dojazdowe. Most połączy przedłużoną ul. Sobieskiego z położonymi po drugiej stronie Sanu ulicami Rybickiego i Gajową. Po obu stronach rzeki powstaną dojazdy do przeprawy wraz z ich skrzyżowaniami z istniejącymi drogami.

Ścieżki pieszo-rowerowe wykonane w ramach zadania będą skomunikowane z planowaną do realizacji ścieżką pieszo-rowerową Velo-San. W rejonie planowanej inwestycji przebudowana zostanie nie-

zbędna infrastruktura techniczna, budowle i urządzenia. Będą one stanowić spójny ciąg komunikacyjny. Obecnie trwają rozmowy z przedstawicielami Lasów Państwowych na temat rozbudowy ul. Gajowej oraz dróg leśnych, które połączą komunikacyjnie te drogi z mostem i innymi częściami jego infrastruktury – dodaje.

Przy projektowaniu samej przeprawy mostowej należało wziąć pod uwagę uwarunkowania hydrauliczne, środowiskowe, funkcjonalne, konstrukcyjne, wykonawcze oraz finansowe. Projekt przewiduje wykonanie kanalizacji sanitarnej

i wodociągu na drugą stronę Sanu. W wizualizacji uwzględniono takie elementy dokumentacji wyposażenia mostu, jak: balustrady, bariery ochronne, warstwy nawierzchni jezdni, chodniki, krawężniki, deski gzymsowe, łożyska, system odwodnienia, a także oświetlenie oraz oznakowanie poziome i pionowe. Przebudowane zostanie skrzyżowanie ul. Sobieskiego wraz z ul. Zamkową. Skrzyżowane przedłużonej ul. Sobieskiego z ul. Królowej Bony będzie miało postać ronda turbinowego. Powstanie także nowe skrzyżowanie ul. Gajowej z ul. Rybickiego.

Wartość całego projektu obejmującego budowę przeprawy mostowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą wynosi ok. 65 mln zł. Obecnie trwa opracowanie koncepcyjne tego obiektu. Projekt budowlany powinien według zapewnień wykonawcy być gotowy w październiku tego roku, zaś pozwolenia ZRID będą na początku 2023 roku. Jest to inwestycja realizowana w ramach rządowego programu „Mosty dla Regionów”, na które miasto pozyskało ok. 52 mln zł dofinansowania – podsumował Matuszewski.

d cz



JULIA SIAWOK

## Trzydzieści dodatkowych miejsc dla dzieci



W Samorządowym Żłobku nr 2 w Sanoku powstanie 30 dodatkowych miejsc dla dzieci. Wartość całej inwestycji to koszt 2 mln zł. Dofinansowanie wyniesie 1 mln 960 tys. zł, zaś wkład własny miasta to zaledwie 40 tys. zł.

Dofinansowanie pochodzi z III edycji Programu Inwestycji Strategicznych – PGR – programu rządowego wspierającego gminy, na terenie których funkcjonowały niegdyś PPGR-y i dotyczy zadania pn: „Przebudowa Samorządowego Żłobka nr 2 w Sanoku”. Dofinansowanie wynosi 1 mln 196 tys. zł. Wkład miasta wynosi zaledwie 40 tys. zł, tj. ok. 2 proc. wartości inwestycji. Jej celem jest przebudowa infrastruktury żłobka

i stworzenie nowych miejsc dla dzieci. Obiekt dostosowany do obowiązujących przepisów stworzy wysoki poziom opieki, edukacji, bezpieczną oraz komfortową przestrzeń dla najmłodszych. Przebudowane i wyposażone będą pomieszczenia kuchenne. Żłobek zostanie umeblowany i wyposażony w odpowiedni sprzęt. Zaplanowano również budowę placu zabaw, wykonanie ogrodzenia działki. O ok. 10 miejsc postojowych powiększy

się parking, a na dachu budynku zostanie wykonana instalacja fotowoltaiczna. Przebudowa żłobka zapewni dzieciom szerszy dostęp do edukacji, możliwość uczenia się poprzez zabawę, rozwój, a także kształtowanie prawidłowych postaw. Objęcie dzieci opieką żłobkową pozwoli bowiem rodzicom powrócić na rynek pracy, przyczyniając się bezpośrednio do poprawy poziomu życia całej rodziny, jak i regionu, czyli do zrównoważonego rozwoju. Planowane zakończenie tej inwestycji nastąpi w grudniu przyszłego roku.

d cz

## Walka z „betonozą”

# Więcej zieleni na Rynku

Miasto dokłada wszelkich starań, by sanocki Rynek podczas wakacji był miejscem atrakcyjnym, gdzie chętnie spędzamy czas. Ogródki gastronomiczne zajmują większą powierzchnię i zgodnie z ustaleniami ich właściciele postarali się o udekorowanie kwiatami tej przestrzeni.

Na płycie Rynku pojawiło się 12 donic lukowych obsadzonych kwiatami, kolejne cztery donice zostały obsadzone trawami ozdobnymi. Dodatkowo w upalne dni ulgę przynosi kurtyna wodna, która uruchamiana jest, gdy jest gorąco.

Tylko w ten sposób możemy walczyć z tzw. „betonozą”. Na ukwiecenie Rynku z budżetu miasta przekazujemy kilkanaście tysięcy zł rocznie. Na płycie Rynku odbywa się rocznie od kilku do kilkunastu dużych imprez. Zgłaszają się do nas organizatorzy koncertów, eventów, organizacje kościelne z wnioskami, by udostępnić plac Rynku na różne wydarzenia. Tu odbywają się parady wojskowe i Jarmark Ikon. Za kilka tygodni na Rynku będzie meta IV etapu Tour de Pologne, która jest wielkim wyzwaniem organizacyjnym. Tego typu wydarzenia wymagają dużej przestrzeni, co powoduje, że musimy przenosić kwietniki – uważa Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

W Sanoku ze względu na piękne usytuowanie i ukształtowanie terenu jest wystarczająco terenów zielonych. Miasto dokłada wszelkich starań, by sukcesywnie powiększać obszary łąk kwietnych w różnych dzielnicach.

Szukajmy zieleni i ukwiecenia na bulwarach nad Sanem czy w parku. Wokół

Sanoka mamy sieć ścieżek pieszo-rowerowych i dydaktycznych, które zachęcają do aktywnego wypoczynku. Korzystajmy z tego. Zapraszam też do spędzania wolnego czasu w naszych lokalach gastronomicznych zlokalizowanych na Rynku, zachęcam do udziału w wydarzeniach organizowanych i współorganizowanych przez nas na Rynku. 2 sierpnia odbędzie się Tour de Pologne, 6 i 7 sierpnia Jarmark Ikon – dodaje na koniec burmistrz.

d cz



AUTOR

Zespoły Szkół nr 2, nr 3 i nr 5 w Sanoku

# Trzy sale gimnastyczne będą remontowane

Dzięki otrzymanym środkom finansowym z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, Powiat Sanocki wykona bardzo ważną inwestycję, jaką jest remont sal gimnastycznych wraz z zapleczem i ciągami wewnętrznymi w Zespołach Szkół nr 2, nr 3 i nr 5 w Sanoku. Na ten cel Powiat otrzymał aż 3 424 000,00 zł. Wkład własny to zaledwie 2 proc.

Remont obejmuje m.in. wymianę podłóg, ułożenie wykładzin przeciwpoślizgowych, wymianę listew siedzkowych trybun, odmalowanie ścian i dźwigarów stalowych dachu, montaż oświetlenia LED, dostosowanie obiektów dla osób niepełnosprawnych, wymianę instalacji elektrycznej, stolarki drzwiowej i okiennej, montaż osprzętu, wyposażenie techniczne i sportowe – wyciżca starosta Stanisław Chęć.

Dodatkowo przy Zespole Szkół nr 2 powstanie ogrodzenie, przebudowane zostaną także drogi wewnętrzne, ciągi piesze i parkingi, powstaną oznakowane miejsca postojowe. W planie jest również odwodnienie terenu oraz uporządkowanie zieleni.



Przewidywany termin zakończenia prac to 30 listopada 2024 r. W ramach programu Polski Ład Powiat Sanocki otrzymał środki finansowe także we wcześniejszych edycjach. Łącznie do naszego samorządu wpłynęło ponad 30 mln zł.

W pierwszej edycji Powiat Sanocki 12 mln zł z przeznaczeniem na modernizację infrastruktury drogowej na obszarze gmin: Bukowsko, Zarszyn oraz gminy wiejskiej Sanok (etap I) oraz na modernizację i budowę obiektów wraz z zagospodarowaniem terenu Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Sanoku.

W drugiej edycji wsparcie w wysokości prawie 15 mln zł umożliwi realizację trzech inwestycji: modernizację powiatowej infrastruktury drogowej na terenie miasta Sanoka (przebudowa ul. Stróżowskiej i ul. Konarskiego), modernizację infrastruktury drogowej na terenie powiatu sanockiego – etap II (przebudowa dróg powiatowych: nr 2212R Sanok-Bukowsko, ul. Okulickiego w Sanoku oraz w miejscowości Sanoczek i Markowce; nr 2209R w Prusieku i Niebieszczykach; nr 2228R w Porążu i Zagórze) oraz przebudowę drogi powiatowej nr 2231R – ulica Mickiewicza w Sanoku.

Źródło: Powiat Sanocki

Wyniki matur w powiecie sanockim

## Zdawalność matur na poziomie 82 proc.

W maju bieżącego roku do egzaminu dojrzałości przystąpiło 16 293 tegorocznych absolwentów szkół ponadgimnazjalnych (liceów ogólnokształcących, techników oraz branżowych szkół II stopnia) z województwa podkarpackiego.



Z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie wynika, że spośród wszystkich zdających, egzamin maturalny pozytywnie napisało 12 858 osób (79%). Zdawalność w podkarpackich liceach

wyniosła 87%, a w technikumach – 68%. Szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego zaplanowanego w sierpniu br. otrzymało 2 379 osób (15% zdających). 1 056 osób (6%) nie zdało egzaminu matural-

nego z więcej niż jednego przedmiotu.

W szkołach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sanocki, zdawalność matur wyniosła 82,28%.

Źródło: Powiat Sanocki

• **I LO w Sanoku** (zdawalność: 98,75%) – 159 osób zdało egzamin dojrzałości, 2 osoby nie zdały matury, ale mają szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

• **II LO w Sanoku** (zdawalność: 98,71%) – 154 osoby zdały egzamin dojrzałości, 2 osoby nie zdały matury, ale mają szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

• **ZS nr 1 w Sanoku** (zdawalność: 76,00%) – 76 osób zdało egzamin dojrzałości, 24 osoby nie zdały matury, 19 osób ma szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

• **ZS nr 2 w Sanoku** (zdawalność: 51,72%) – 15 osób zdało egzamin dojrzałości, 14 osób nie zdało matury, 12 osób ma szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

• **ZS nr 3 w Sanoku** (zdawalność: 69,60%) – 142 osoby zdały egzamin dojrzałości, 62 osoby nie zdały matury, 57 osób ma szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

• **ZS nr 5 w Sanoku** (zdawalność: 48,48%) – 16 osób zdało egzamin dojrzałości, 17 osób nie zdało matury, 11 osób ma szansę przystąpienia do egzaminu poprawkowego w sierpniu.

Polski Ład

## Kolejne pieniądze trafią do Powiatu Sanockiego

Poznaliśmy wyniki III edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Powiat Sanocki otrzymał aż 3 mln 424 tys. zł na modernizację infrastruktury oświatowej powiatu sanockiego. Łącznie do powiatu oraz gmin powiatowych wpłynęło 18 mln 331 tys. zł.



Powiat Sanocki otrzymał 3 mln 424 tys. zł na modernizację infrastruktury oświatowej powiatu sanockiego. Gmina Besko dostała 1 mln 960 tys. zł na przebudowę kładki pieszej w Besku. Gmina Bukowsko wybuduje nową infrastrukturę wodociągową w Karlikowie za ponad 1 mln 989 tys. zł. W gminie Sanok zostanie wybudowana natomiast sieć kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w Stróżach Wielkich za blisko 2 mln zł. Do gminy Sanok trafił również niecały 1 mln zł na poprawę infrastruktury drogowej na terenie Bykowiec. Gmina Komańcza

doczeka się kolejnych przebudowań dróg na terenie całej gminy za łączną kwotą 2 mln 940 tys. zł. Gmina miasta Sanoka otrzymała 1 mln 960 tys. zł na przebudowę Żłobka Samorządowego nr 2 w Sanoku. W gminie Zagórze zostanie przebudowana sieć kanalizacji sanitarnej w Kalnicy oraz w Średnim Wielkim za ponad 1 mln 506 tys. zł. Gmina Zarszyn otrzymała 1 mln 552 tys. zł na budowę oświetlenia ulicznego oraz wymianę opraw na oświetlenie typu LED w Zarszynie, Posadzie Zarszyńskiej, Długim i Nowosielskach.

dcz

Sanocki Dom Kultury

# Nowe fotele w SDK

W sali widowiskowej Sanockiego Domu Kultury zamontowano wygodne fotele, a wszystko dzięki dofinansowaniu z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Funduszu Promocji Kultury. Wartość tego zadania wyniosła 385 tys. zł.



Zakończyły się prace w SDK-u związane z wymianą foteli teatralno-kinowych oraz modernizacją sali widowiskowej. Jest to zadanie realizowane w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Funduszu Promocji Kultury dofinansowane z państwowego funduszu celowego w kwocie 102 tys. zł. Łącz-

ny koszt zadania wyniósł 385 tys. zł. Natomiast środki finansowe w wysokości 250 tys. zł zabezpieczyła Rada Miasta Sanoka, co pozwoliło na realizację tej inwestycji i dokonanie również drobnych prac remontowych poprawiających estetykę sali kinowej. – Jako dyrektor tej instytucji jestem niezwykle

zadowolony, ponieważ udało się zrobić coś bardzo, bardzo dobrego. Nowy wystrój, nowe fotele, krzesła, podłoga, a także nowa wykładzina, wszystkie te prace zrobiliśmy od 20 czerwca do 8 lipca, więc ten termin jest też niezwykle ważny – mówi Waldemar Szybiak, dyrektor SDK.

Nie zmarnował się ani jeden ze starych foteli, ponieważ trafiły one do sanockich szkół. Zadowoleni są nauczyciele, uczniowie oraz dyrekcja SDK-u.

– Ten remont jest przejawem świetnie zrealizowanej idei samorządowej, ponieważ kilka szczebli samorządów zaangażowało się w to, aby ten projekt poczyniony od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego mógł się zrealizować. W projekt zaangażował się burmistrz Tomasz Matuszewski oraz radni. Im wszystkim bardzo serdecznie dziękuję i liczę na to, że podobne decyzje będą częściej podejmowane – dodał dyrektor.

– Sala widowiskowa zyskała nie tylko nowoczesne wygodne fotele, ale również estetyczny, przyjemniejszy wygląd. Cieszę się, że ten początkowy okres wakacyjny udało się wykorzystać na realizację prac w SDK-u. Dziękuję i gratuluję pracownikom naszej instytucji kultury na czele z dyrektorem pozyskania tych jakże potrzebnych środków i realizacji inwestycji, tak oczekiwanej przez bywalców SDK-u – podsumował Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Burmistrz zaprosił na seanse kinowe oraz zachęcił do korzystania z oferty pozostałych jednostek w mieście i udziału w Sanockim Aktywnym Lecie.

dzc

„Jaskółki Nadziei”

## Sanitas zdobył główną nagrodę w konkursie

Sanitas po raz kolejny otrzymał główną nagrodę w konkursie „Jaskółki Nadziei” w kategorii „Projekt/kampania społeczna w dziedzinie onkologii 2021”

W Warszawie, podczas X Forum Pacjentów Onkologicznych rozdane zostały nagrody.

Organizatorem konkursu jest Polska Koalicja Pacjentów Onkologicznych, która przyznała nagrody „Jaskółki Nadziei”, aby promować i wyróżniać aktywne wsparcie, niesienie nadziei oraz tworzenie dobrych praktyk w środowisku pacjentów onkologicznych.

– Przykro nam, że nie mogliśmy być osobiście, by odebrać nagrodę. Bardzo się cieszymy z nagrody. Dla nas jest to informacja, że nasze działania są potrzebne i doceniane. Nadal robimy swoje, a nagroda jest dla nas też motorem do dalszych starań – skomentowała efekt działań stowarzyszenia prezes Anna Nowakowska.

ew



**BIESZCZADZKI UNIwersYTET LUDOWY**  
ZAPRASZA NA

WYDARZENIE KULTURALNE

ETNOSY BIESZCZADÓW

**ULICA ŻYDOWSKA**

**23-24 LIPCA 2022**  
W SANOCKIM SKANSENIE

23 lipca (sobota)	24 lipca (niedziela)
<b>9:00 - 13:00</b> Warsztat tradycyjnej wycinanki żydowskiej; związanej ze świętem Sukkot.	<b>9:00 - 13:00</b> Warsztaty opowieści o legendach żydowskich.
<b>14:00 - 18:00</b> Warsztat opowieści o symbolice i przesądach żydowskich.	<b>14:00 - 18:00</b> Warsztat pieśni żydowskiej.
	<b>19:00</b> Koncerty muzyki żydowskiej.

Organizator

Partnerzy:



Zadanie realizowane w ramach projektu pn. "Etnosy Bieszczadów"

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022

## MUZEUM HISTORYCZNE W SANOKU

zaprasza na spotkanie autorskie z podróżnikami  
Olą Synowiec i Arkadiuszem Winiatorskim

# STONES ON TRAVEL

– 12 000 KM PIESZO PRZEZ AMERYKI

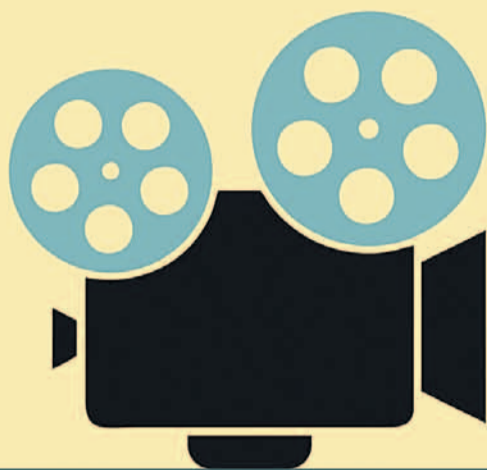


SALA GOBELINOWA W PODZIEMIACH ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W SANOKU, 25.07.2022, GODZ. 18:00



# FILMOWE LATO

SANOK  
LIPIEC | SIERPIEŃ 2022



## KINO W OGRODZIE

Zielona Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku, ul. Lenartowicza 2

- 21.07 – godz. 20.30 Seans dla dzieci – bajki animowane z całego świata (pokaz w ramach Border Crossing Childrens Film Festival)
- 22.07 – godz. 20.30 Filmy Krótkometrażowe Nominowane Do Oscara 2022 (filmy fabularne)
- 23.07 – godz. 20.30 ZBUNTOWANI DZIADKOWIE sanocka replika Lubelskiego Festiwalu Filmowego 2021 (Uwaga! Wstęp dla widzów 16+)

W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych projekcje organizowane w ogrodzie odbędą się w Bibliotece – sala wystaw I p.

## KINO NA ZAMKU

Dziedziniec Zamku w Sanoku

- 05.08 – godz. 20.30 MIA I BIAŁY LEW, reż. Gilles de Maistre
- 12.08 – godz. 20.30 CHŁOPIEC I WILK, reż. Adrià Garcia
- 19.08 – godz. 20.30 NADZWYCZAJNI, reż. Olivier Nakache/Éric Toledano

W przypadku ciągłych opadów deszczu projekcje na dziedzińcu Zamku nie odbędą się.

Organizatorzy:



Patronat medialny:



Partnerzy:



Arkadiusz Andrejkow

## Nowy historyczny mural w Sanoku

Arkadiusz Andrejkow wiele razy gościł na łamach „Tygodnika Sanockiego”. Chyba najbardziej znany jest z projektu „Cichy Memoriał”, który to przeniósł sztukę malowania murali, desekali z przestrzeni miejskiej do wiejskiej. Arkadiusz maluje w całej Polsce. Jest zapraszany do realizacji wielu projektów. W ostatnim tygodniu skończył mural na sanockim bloku.



– Po tej realizacji muszę stwierdzić, że nigdzie nie maluje się tak długo i tak dobrze jak w Sanoku. Próbowałem jakoś to obliczyć, ale chyba 2 lata nic nie malowałem w mieście, w którym na co dzień mieszkam. Czy to dziwne? Sam nie wiem. Wyjazdowa passa została przerwana, gdy jeden z mieszkańców bloku przy ulicy Sobieskiego wytrwale dążył do tego, aby na fasadzie, która przez ostatnie lata przyjęła tyle dewastacyjnych napisów, że można by stworzyć z tego tomik ulicznej poezji, powstał mural – opowiada artysta.

Inspiracją do całej kompozycji były archiwalne fotografie ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku, niektóre

ponad stuletnie. Jedną z nich przedstawia stary dom rodziny żydowskiej, który kiedyś stał na miejscu widocznego bloku. Po prawej stronie widzimy Gimnazjum Męskie, czyli jedną z najstarszych placówek oświatowych w województwie podkarpackim. W centralnej części znajdują się gimnazjaliści, uczniowie tej szkoły.

– Dziękuję Wacławowi Bojarskiemu za zorganizowanie całego działania i koncepcję muralu. Łukaszowi Wyka Studio Kreatywne za poskładanie w spójną całość projektu. Andrzejowi Romanikowi za udostępnienie archiwalnych fotografii – dodaje artysta.

ew

Otwarte Warsztaty Artystyczne pod Matragoną

## Ot, warte...

W dniach 29 lipca – 5 sierpnia 2022 r. w Balmicy (w Bieszczadach Zach.) organizujemy warsztaty artystyczne dla zainteresowanych wspólnym tworzeniem niebanalnej muzyki w niezwykłym otoczeniu dzikiej przyrody.

W programie warsztatów m.in.: budowanie małych instrumentów tradycyjnych, „słuchanie świata”, improwizacja grupowa, nauka gry, etniczne instrumenty, tradycyjne techniki plastyczne, kultura i przyroda Karpat, wieczorne spektakle, koncerty, ogniska, wyprawy w góry.

Warsztaty poprowadzą znakomici muzycy z kręgu Orkiestry Jednej Góry Matragona i inni zaproszeni artyści.

Zapraszamy uczestników od lat 15, przygotowanie muzyczne nie jest wymagane. Ilość miejsc ograniczona, cena przystępna.

Fundacja na Rzecz Kultury WALIZKA i Orkiestra Jednej Góry Matragona

Zgłoszenia i info:

otwarte.matragona@op.pl  
tel. 509311094

Warsztaty uzyskały dofinansowanie w ramach projektu „Interwencje” Narodowego Centrum Kultury 2022.

Otwarte warsztaty artystyczne pod górką Matragoną  
29.07–5.08

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
NARODOWE CENTRUM KULTURY  
MATRAGONA ORKIESTRA JEDNEJ GÓRY  
Fundacja na Rzecz Kultury WALIZKA  
TYGODNIK SANOCKI

Organizator: Fundacja na Rzecz Kultury Walizka  
Patronat medialny: Tygodnik Sanocki

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Kultura – Interwencje, Edycja 2022.

Sekrety ogrodnictwa

# Jak pielęgnować juki w ogrodach?

Jest wiele kwiatów, które zasługują na miano „królowej”. Każdy z nas ma swoje faworytki i – jak to z gustami bywa – są różne. Dzisiejsza bohaterka podbija wiele serc i na wielu podwórkach to ona „rządzi” (zwłaszcza latem). Mowa o jukach. Już od jakichś 3 tygodni można podziwiać jej zazwyczaj białe, kremowe kwiaty. Nie powinnam się przyznawać, ale w sezonie wegetacji roślin jestem podglądaczem i złym kierowcą. Na mojej codziennej trasie mam „zinventoryzowaną” większość roślinek w przydrożnych ogródkach. Stąd też wiem, że juki ogrodowe bardzo często upiększają ogrody. Między innymi w Pisarowcach jukową alejką może poszczycić się pani Renata. Sama uważa, że to wdzięczna roślina i mało wymagająca. Skąd się wzięła, jak ją pielęgnować, żeby dłużej cieszyć się jej kwiatem i czego jest symbolem?

**Juka (Yucca)** to rodzaj roślin z rodziny agawowatych. Juki mogą być bylinami, krzewami, a czasem nawet drzewami, w zależności od gatunku, a jest ich około 60. W warunkach naturalnych występują na terenie Ameryki Północnej i Środkowej. W naszym kraju juki uprawia się zarówno w ogrodach, jak i w pomieszczeniach. Gatunki te różnią się od siebie przede wszystkim pokrojem. Tym, co łączy wszystkie juki, są charakterystyczne liście – twarde i ostro zakończone, przypominające sterzące zielone miecze. Liście są zebrane w gęste rozety. Niektóre gatunki, takie jak na przykład juka gwatemalska, wytwarzają dorodny pień, z kolei u innych gatunków, np. u juki karolińskiej, jest on dość krótki i niewidoczny lub nie ma go wcale.

Roślina ceniona jest zwłaszcza za walory ozdobne i mało osób wie o jej zastosowaniu leczniczym. Indianie określają ją nawet jako „drzewo życia”. Można wykorzystać zarówno liść jak i korzeń. Wyciągi z juki działają odtruwająco i oczyszczająco na organizm. Saponiny sterydowe zawarte w surowcu są związkami powierzchniowo czynnymi, dlatego doskonale oczyszczają powierzchnie błon śluzowych przewodu pokarmowego z bakterii, grzybów, pierwotniaków i resztek pokarmowych. Hamują rozwój bakterii i grzybów przeprowadzających dekarboksylację aminokwasów w jelicie grubym, w wyniku której powstają toksyczne aminy, ketony i gazy. Aminy, ketony i gazy kałowe zatrują wątrobę, mózg oraz mięśnie szkieletowe, powodują złe samopoczucie czy znużenie. Saponiny juki zapobiegają zatruciom i wiążą (kompleksują) wiele metabolitów z błędnych i toksycznych, które łatwiej są potem usuwane z ustroju z moczem i żółcią. Kuracja juką trwająca kilka tygodni

nie tylko odtruwa, ale także odmładza organizm. Zwiększa odporność organizmu, obniża poziom cholesterolu we krwi i poprawia samopoczucie psychiczne. Ale poza tym, zgodnie z systemem Feng Shui, juka jest w stanie oczyścić energię pomieszczenia, w którym się znajduje. W fitoterapii zastosowanie znajdują zwłaszcza gatunki takie jak: juka kalifornijska, juka krótkolistna, juka włóknista, zwana też karolińską.

Już starożytni Chińczycy, którzy słyną z rozważań nad życiem ludzkim pod kątem jego harmonijnego połączenia ze światem zewnętrznym uważali, że juka skutecznie

„Indianie określają ją nawet jako „drzewo życia”... Wyciągi z juki działają odtruwająco i oczyszczająco na organizm.

pomaga radzić sobie z najbardziej ciężką pracą. Zgodnie z tym nauczaniem juka powinna znajdować się w biurze każdego szefa, ponieważ pomaga człowiekowi w każdej chwili zaktywizować siłę i stworzyć sprzyjającą atmosferę do spokojnych negocjacji i podpisania obopólnie korzystnego porozumienia. Juka podobno pobudza wyobraźnię i pomaga skupić się na tym, co najważniejsze. W domu jukę należy przechowywać w salonie lub w pokoju do pracy.

Do najpopularniejszych gatunków juki przeznaczonych do uprawy w pomieszc-

zeniach zalicza się jukę gwatemalską, jukę aloesową oraz jukę wyniosłą. Gatunki te są do siebie dość podobne i bardzo trudno je od siebie odróżnić.

Gatunkiem, który w naszym kraju z powodzeniem można uprawiać na zewnątrz, jest juka karolińska znana także jako krępla karolińska, juka włóknista lub szpilecznica włóknista. Jest to gatunek zimozielony, który cechuje wysoka mrozoodporność i właśnie dlatego może być uprawiany bezpośrednio w gruncie. Roślina wytwarza wąskie, wstęgowe, niebieskozielone liście, a jej kwiatostany mogą osiągać nawet 2 metry wysokości. Warto wziąć ten fakt pod uwagę, planując komponowanie juki karolińskiej z innymi roślinami. Roślina zakwita na przełomie lipca i sierpnia. Jej liście osiągają około 70 centymetrów długości. Jeśli chodzi o stanowisko dla juki ogrodowej, to powinno być ono ciepłe i słoneczne. Dodatkowo warto zadbać o to, by było ono osłonięte od wiatru. Oprócz tego należy zapewnić tej roślinie żyzne i przepuszczalne podłoże z domieszką wapnia. Juka karolińska jest odporna na suszę, co przy obecnych upałach jest jej dodatkowym atutem. Przy nadmiernej wilgotności juka jest narażona na częstsze choroby, a co za tym idzie mniej okazały wygląd. Przy jej uprawie warto zastosować ściółkowanie kompostem. Kiedy zakończy się okres kwitnienia, należy usunąć przekwitnięte kwiatostany. Przed zimą okazy uprawiane w gruncie należy solidnie osłonić (np. chocholami ze słomy). Jukę ogrodową zaleca się sadić wiosną (młode okazy nie są tak wytrzymałe na ujemne temperatury, jak te starsze, dobrze rozrośnięte). Sadzonkom można przyciąć liście, aby szybciej się ukorzeniły.

**Amelia Piegoń**



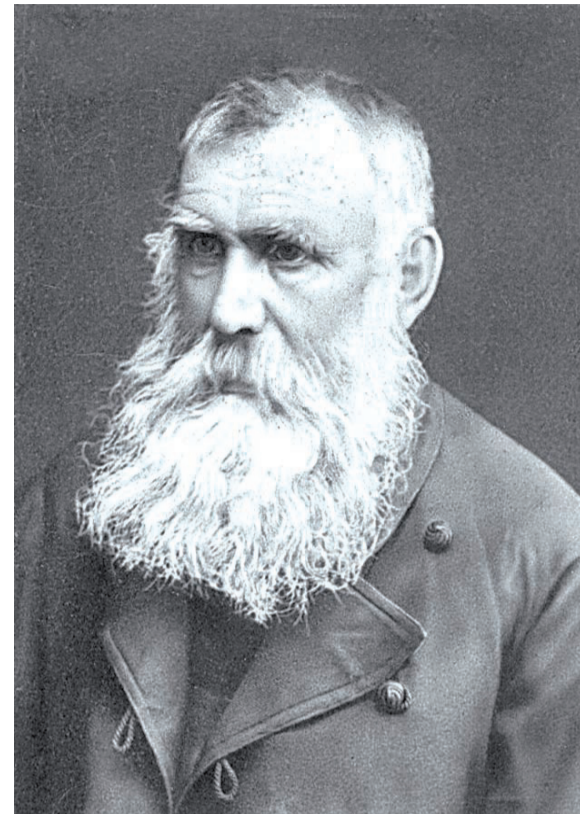
## Oto kilka ciekawych odmian juk, które warto posadzić w ogrodzie:

- **juka karolińska „Bright Edge”** – nowozelandzka odmiana karlowa, o zielono-żółtych liściach dorastających zaledwie do 50 cm wysokości,
- **juka karolińska „Color Guard”** – odmiana niska, dorastająca do 75 cm wysokości, z tendencją do różowienia brzegów liści (przy niskich temperaturach),
- **juka karolińska „Ivory Towers”** – odmiana o liściach z białym obrzeżem,
- **juka karolińska „Variegata”** – odmiana o niebieskozielonych liściach z kremowymi paskami,
- **juka karolińska „Golden Sword”** – okazała bylina dorastająca nawet do 2,5 m wysokości (wraz z pędami kwiatostanowymi), o liściach intensywnie wybarwionych, zielonych z żółtym, szerokim paskiem pośrodku.



Walenty Lipiński

# 190 lat AUTOSANU



Mateusz Beksiński

**Historia fabryki autobusów w Sanoku rozpoczyna się w 1832 roku, 190 lat temu, w momencie założenia przez dwóch uczestników powstania listopadowego, Walentego Lipińskiego i Mateusza Beksińskiego, małego zakładu kolarskiego. Obaj pochodzili z Koprzywnicy koło Sandomierza.**

Po upadku powstania postanowili osiedlić się w Sanoku, kupując mały dworek z zabudowaniami gospodarczymi. W tych właśnie zabudowaniach powstał warsztat, w którym wytwarzano wyroby odpowiadające zapotrzebowaniu na kotły rozwijającej się w okolicach produkcji gorzelnianej i browarnianej.

Lipiński i Beksiński jeszcze ściślej związali się z Sanokiem, biorąc za żony siostry: Honoratę i Karolinę, córki sanockiego mandatariusza o nazwisku Machalski.

W niedługim czasie w warsztacie, obok kotłów i innych przedmiotów codziennego użytku takich jak, np. miedziane naczynia i konewki,

zaczęto wykonywać również usługi ślusarskie i kolarskie. W 1884 roku warsztat zatrudniał około 30 robotników, którzy z pewnością dali początek sanockiej klasie robotniczej.

Znaczący rozwój zakładu miał miejsce w czasie, gdy zarządził nim Kazimierz Lipiński, czwarte z kolei dziecko Walentego i Honoraty.

W 1886 r. zmarł Mateusz Beksiński i po tym wydarzeniu Walenty Lipiński podjął decyzję o przekazaniu warsztatu dorosłemu i wykształconemu już synowi Kazimierzowi. Ten z kolei rozpoczął przekształcanie warsztatu w przedsiębiorstwo fabryczne od budowy, przy obecnej ulicy Konarskiego, nowych hal fabrycz-

nych i magazynów, wyposażonych w odpowiednie maszyny i urządzenia.

Początkowo utworzył spółkę z poznanym w trakcie studiów w Pradze, czeskim przemysłowcem Janem Schenkem, który wniósł do zakładu m.in. nowoczesne maszyny. Spółka istniała bardzo krótko, Kazimierz Lipiński spłacając wspólnika, stał się właścicielem przedsiębiorstwa.

Niezwykle ważny dla rozwijającej się wytwórni przemysłowej był rok 1891, kiedy to, na skutek usilnych starań Lipińskiego, otrzymała pierwsze zamówienie na cztery wagony towarowe dla Krakowa. Realizacja tego zamówienia nie była łatwym przedsięwzięciem, chociażby z powodu braku połączenia kolejowego. Wysoka jakość wykonanych wagonów spowodowała napływ dalszych zamówień na 50 wagonów towarowych i 43 pocztowe.

W 1894 roku sanocka wytwórnia i jej wyroby otrzymały pierwsze, bardzo ważne i prestiżowe wyróżnienie: złoty medal na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie.

Po osiągnięciu tego sukcesu, aby sprostać licznym zamówieniom, utworzona została spółka pod nazwą „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne Budowy Wagonów i Maszyn”, a jej dyrektorem naczelnym został Kazimierz Lipiński. W tym właśnie czasie rozpoczęto budowę nowej Fabryki na nowo zakupionych gruntach, w miejscu, gdzie znajduje się ona do dziś, czyli przy obecnej ulicy Kazimierza Lipińskiego. Powstała bardzo nowoczesna jak na owe czasy nowa wytwórnia, a w niej między innymi takie wydziały jak: kuźnia, malarnia, montownia wozów, elektrownia, odlewnia, ślusarnia, stolarnia.

Zatrudnienie wzrosło do około 300 pracowników, z roku na rok wzrastała też ilość i rodzaj wytwarzanych wyrobów. Już wtedy fabryka stała się jedną z największych w ówczesnych Austro-Węgrzech wytwórnią wagonów oraz maszyn. Otrzymywała zamówienia m.in. z Wiednia i Morawskiej Ostrawy.

Na przełomie XIX i XX wieku, w 1900 roku, Kazimierz Lipiński ustąpił ze stanowiska

dyrektora naczelnego sanockiej fabryki. Wraz ze wzrostem produkcji pogorszyły się warunki pracy, zaostrzyły się sprzeczności. W 1901 roku miał miejsce pierwszy strajk niezadowolonych sanockich robotników. Jego współorganizatorem był młody, 19-letni wówczas Stanisław Łańcucki, który rok później współtworzył pierwszy w dziejach fabryki związek zawodowy: Związek Zawodowy Metalowców.

W 1913 roku, tuż przed wybuchem I wojny światowej, nastąpiło połączenie trzech dużych wytwórni przemysłowych: fabryki z Sanoka, pokrewnej fabryki Ludwika Zieleniewskiego z Krakowa, oraz wykupionej przez Zieleniewskiego Fabryki Maszyn, Kotłów i Pomp ze Lwowa. Od tej pory produkcja w Sanoku realizowana była pod szyldem: „Spółka Akcyjna L. Zieleniewski Sanocka Fabryka Wagonów” i ściśle powiązana była z kapitałem austriackim. Nastąpił terytorialny podział produkcji. Fabryka sanocka specjalizowała się wyłącznie w wytwarzaniu wagonów, tramwajów i kolejek wąskotorowych.

Wprawdzie w trakcie I wojny światowej wytwórnia została częściowo zniszczona, ale w związku z tym, że w młodym polskim państwie sprawa kolejnictwa stanowiła jeden z najtrudniejszych problemów do rozwiązania, przed fabryką pojawiły się duże szanse na rozwój. Stała się najważniejszym producentem wagonów w Polsce, z nowopowstałym, pierwszym w historii własnym biurem konstrukcyjnym. Po raz kolejny zmieniła się nazwa Spółki na: „Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku, Spółka Akcyjna, Fabryka Sanocka” popularnie znanej jako „Sanowag”.

Konieczność sprostania realizacji dużych zamówień, w tym również zamówień rządowych, spowodowała kolejne zmiany organizacyjne. Sanocka Fabryka Wagonów w latach 20-tych ubiegłego wieku stała się częścią składową dużego zrzeszenia metalowego pod nazwą „Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski – Fitzner i Gamper, Spółka Akcyjna”.



Zabudowania fabryki wagonów w Sanoku wg. grafiki z 1926 r.



Fotografia przedstawia wnętrze hali fabrycznej Fabryki Wagonów w Sanoku. Widoczni robotnicy przy maszynach



W skład zrzeszenia weszło siedem wytwórni: w Sanoku, Krakowie, Lwowie, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Tarnowskich Górach i Siemianowicach.

W 1925 roku rozpoczęła się budowa Domu Robotniczego, pierwszej placówki kulturalnej przy sanockiej fabryce.

I wreszcie przyszedł rok 1926. Ówczesna Sanocka Fabryka Wagonów otrzymała kolejne, zupełnie nowe zamówienie. Było to zamówienie na potrzeby nielicznych wówczas w Polsce linii komunikacji samochodowej, na bazie którego w Sanoku wyprodukowany został pierwszy autobus. W latach 1926 – 1928 mury fabryki opuściło pierwsze dziesięć „samochodów podróżniczych” o drewnianych szkieletach na podwoziach włoskiej „Lancii”.

W okresie głębokiego ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczo-ekonomicznego, w latach 1929 – 1933, Sanocka Fabryka Wagonów niemal zupełnie wstrzymała produkcję. Zatrudnienie zmalało z około dwóch tysięcy osób do kilkudziesięciu. Robotnikom zagroziło widmo bezrobocia i głodu.

6 marca 1930 roku na ulicach Sanoka odbyła się demonstracja, która przeszła do historii polskiego ruchu robotniczego pod nazwą „Marszu Głodnych”. Demonstracja rozpoczęła się od zgromadzenia bezrobotnych przed budynkiem starostwa. Przepędzeni stamtąd udali się do dyrekcji Sanockiej Fabryki Wagonów z żądaniem pracy i pomocy dla załogi. Dyrekcja Fabryki nie wpuściła delegacji na teren zakładu. Na apel strajkujących załoga odpowiedziała porzuceniem pracy i przyłączeniem się do manifestujących, podążających ponownie do starostwa. Strajk został opanowany przy pomocy policji i wojska. W czasie starć ranni zostali robotnicy, nie obyło się bez wielu aresztowań.

Zajścia stały się głośnie w Polsce. Ilustrowany Kurier Codzienny napisał: „W dniu 6 marca 1930 roku połała się krew w trzech miastach, tj. Nowym Jorku, Berlinie i Sanoku”.

Dopiero od 1934 roku do spółki zaczynają napływać kolejne zamówienia na wagony. W sumie w okresie międzywojennym w Sanoku wyprodukowano 8,5 tysiąca wagonów kolejowych i 200 wagonów tramwajowych.

Okres II wojny światowej to, podobnie jak dla większości polskich fabryk, najczarniejszy okres w historii „Sanowagu”. Aresztowanych zostało wówczas około 200 osób spośród załogi, wiele zginęło.

Wytwórnia przejęta została przez Niemców i pracowała pod nazwą „Zieleniewski Maschinen und Wagonbau-Gesellschaft m.b.H. Werk – Sanok”. Robotnicy znani z rewolucyjnych tradycji starali się saboto-

wać działania okupanta, przy poparciu ówczesnego dyrektora Karola Górniaka.

W 1944 roku specjalne oddziały niszczycielskie wycofującej się armii niemieckiej spaliły i wysadziły w powietrze zabudowania Sanockiej Fabryki Wagonów. „Sanowag” nie przetrwał wojny, pozostały jedynie dymiące zgliszczka.

W Sanoku działania wojenne zakończyły się w sierpniu 1944 roku i już w tym samym miesiącu powołano Tymczasowy Zarząd Sanockiej Fabryki Wagonów. Grupa sanockich „metalowców” przystąpiła do częściowego uruchomienia produkcji w spalonych obiektach. Jeden z nich tak pisał o tamtych dniach: „Zaczął nas dziesiątek, reszta początkowo śmiała się z nas, my jednak pokazaliśmy przykład jak trzeba pracować, by fabryka powstała. ... Nie pod przymusem, ale ze zrozumieniem, że musimy fabrykę postawić”.

Na początku 1945 roku w fabryce uruchomiono produkcję zastępczą. Wytwarzano m.in. pługi, brony, różne narzędzia rolnicze, podkowy, gwoździe, sprzęty gospodarstwa domowego i inne wyroby metalowe. Pierwszy sygnał syreny fabrycznej po wojnie zabrzmiał 9 maja 1945 roku, a w czerwcu mury fabryki opuściły pierwsze wyremontowane po wojnie wagony. W listopadzie 1946 roku „Sanowag” mógł się już pochwalić setką wyprodukowanych po II wojnie światowej wagonów.

Na otwarciu trasy W-Z w Warszawie uroczyste przekazanych zostało pierwszych 15 tramwajów rodem z Sanoka. Prowizorycznie odbudowane hale i pomieszczenia zastępowane zostawały budynkami trwałymi.

W 1946 roku przy fabryce powstał Klub Sportowy „Wagon”, w kolejnych latach przemianowany w Klub Sportowy „Stal”, który swoją działalność rozpoczął od sekcji piłki nożnej.

Mimo bogatej, przedwojennej tradycji produkcja wagonów w sanockiej wytwórni po wojnie stała się nieekonomiczna. Została przeniesiona do Wrocławia, Zielonej Góry i Poznania. Fabryka przeszła pod zarządek Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego w Warszawie i jako pierwsza w Polsce uruchomiła po II wojnie światowej produkcję „samochodów podróżniczych, roboczych” i przyczep. W 1950 roku zakład opuściło pierwsze 71 autobusów na podwoziu FIAT oraz pierwsze 1210 przyczep. W 1951 roku w Sanoku wyprodukowany został pierwszy autobus na zespołach krajowych o nazwie N-50. Zbudowany był na podwoziu wyprodukowanym przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach.

Produkcję przyczep zlokalizowano w obiektach po byłej Fabryce Celulozy w Zaslawiu.

(koniec części 1)

mn



## 1894

Fabryka staje się najważniejszym producentem kolejowych wagonów osobowych i towarowych oraz tramwajów w Polsce. Po pierwszej wojnie światowej znana jest jako popularny „Sanowag”.



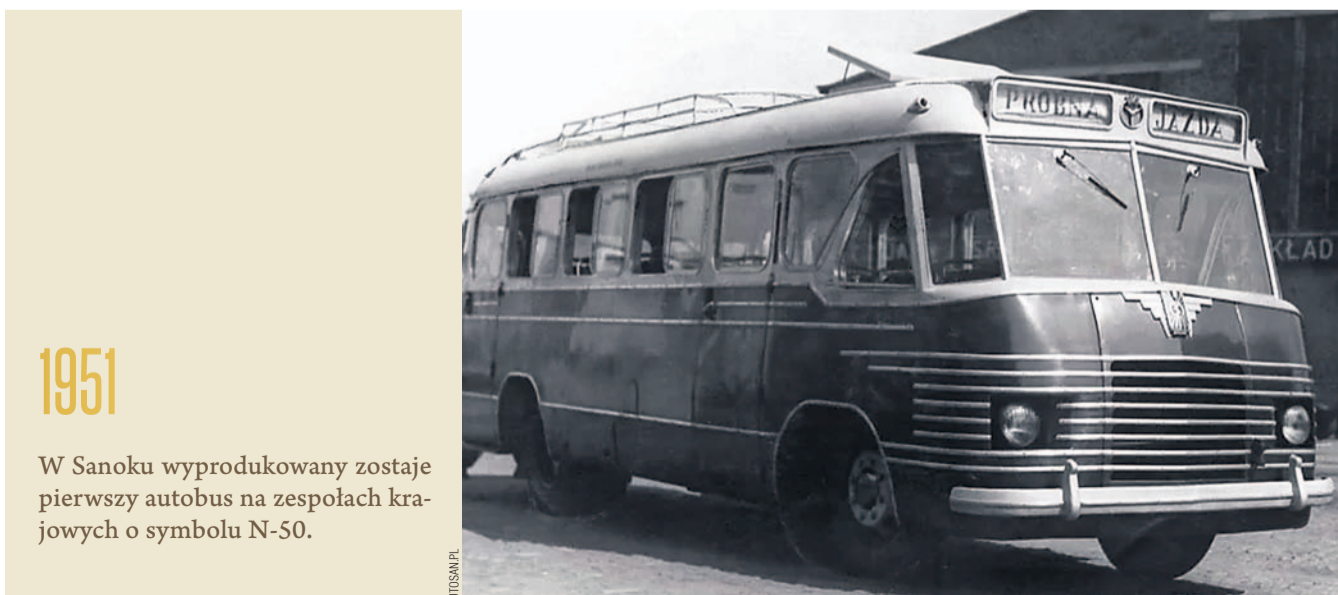
## 1926-1928

Mury fabryki opuszcza pierwsze dziesięć autobusów o drewnianych szkieletach na podwoziach włoskiej firmy „Lancia”.



## 1949

Uroczyste przekazanie pierwszych piętnastu tramwajów na otwarciu warszawskiej trasy W-Z.



## 1951

W Sanoku wyprodukowany zostaje pierwszy autobus na zespołach krajowych o symbolu N-50.

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

# Lato 1942 – zbrodnie na ludności żydowskiej na Podkarpaciu

Latem 1942 roku represje wobec ludności żydowskiej na okupowanych terytoriach polskich wkroczyły w nową fazę. O ile wcześniej masowe mordy też miały miejsce, ale nie miały charakteru zaplanowanej eksterminacji. Na styczniowej konferencji najważniejszych dygnitarzy hitlerowskich w Wanssee zdecydowano o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. Machina zagłady ruszyła pełną parą. Likwidacje gett, deportacje do obozów śmierci i masowe egzekucje w setkach miejscowości. W lipcu i sierpniu szaleństwo niemieckiego terroru dotknęło żydowskich mieszkańców wielu miast i miasteczek także na obecnym Podkarpaciu.

Wkraczając do Polski w 1939 roku, Niemcy nie mieli jeszcze sprecyzowanego planu co do postępowania z liczną tu mniejszością żydowską. Wydaje się, że głównym celem było upokorzenie Żydów, pozbycie się ich, ale – jeszcze – niekoniecznie fizycznie. Na początku dochodziło do mordów, ale (choćby spalenie synagogi w Mielcu z kilkudziesięcioma osobami w środku, Dynowie czy pogrom w Przemyślu w drugiej połowie września, gdzie zginęło 500-600 Żydów) były to bardziej decyzje dowódców frontowych niż rozkazy „z góry”. W kolejnych okresach represje zaczynały się jednak nasilać. Żydom nakazywano nosić opaski, utrudniano życie w miastach, odbierano własność i tworzone getta. W 1942 roku Niemcy przystąpili do planowej eksterminacji ludności żydowskiej.

## Nasilenie zbrodni

Największe nasilenie mordów miało miejsce w lecie 1942 roku. 7 lipca Gestapo i żandarmeria z Jasła rozstrze-

lali w lesie za nieistniejącą już wsią Hałbów około 1260 osób przywiezionych z getta w Nowym Żmigrodzie. Wśród pomordowanych były głównie kobiety, dzieci i starcy. Dorosłych zabijano strzałem w tył głowy, dzieci uderzeniem głową o pień drzewa, lub też wrzucano żywcem do dołu. Z nie do końca potwierdzonych informacji wynika, że śmierć ponieśli tam również Żydzi zwięzieni z Gorlic i Biecza. W pamięci świadków zachowała się szczególnie postać granatowego policjanta Wątorowskiego, który z sadystyczną lubością zabijał Żydów.

W sierpniu zaczęły się m.in. mordy w Rzepienniku Strzyżowskim. W lesie „Dąbry” pod Rzepiennikiem zamordowano setki osób pochodzących m.in. z gett w Bieczu i Bobowej. W nocy z 12 na 13 sierpnia doszło do faktycznej likwidacji getta w Gorlicach. Niedołężnych i starych mordowano w lesie Garbacz w Stróżówce, pozostałych wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu. Szacuje się,



Grupa młodzieży żydowskiej w Rymanowie około 1939 roku

że w samym gorlickim getcie, szczególnie latem 1942 zginęło ok. 3500 Żydów. 14 sierpnia doszło do pacyfikacji Biecza. Dokonywano brutalnej selekcji. Według różnych szacunków zginęło na miejscu nawet kilkaset osób uznanych za nieprzydatne do pracy: dzieci, starców, niepełnosprawnych. W tych dniach dochodziło też do egzekucji pojedynczych osób na rynkach w Bieczu i Gorlicach. Wśród zamordowanych byli

również Polacy, którzy albo pomagali, albo byli podejrzani o pomoc Żydom. 17 sierpnia na cmentarzu w Gorlicach rozstrzelano członków miejscowego Judenratu. Na początku 1943 roku w tym rejonie oficjalnie nie było już Żydów. Pojedynczych ukrywających się wyłapywano niemal do końca okupacji. Z tysięcy mieszkańców wyznania mojżeszowego z tych terenów wojnę przetrwały dziesiątki.

## Dzieci rozbijano o pnie drzew

Późną wiosną, początkiem lata zaczęto gromadzić Żydów, celem ich późniejszej eksterminacji w getcie w Jasienicy Rosielnej. Ściągnięto tu m.in. Żydów z Domaradz, na podstawie wcześniej przygotowanych list proskrypcyjnych. O tym co się później działo, możemy przeczytać na stronie domaradz.pl. Cytujemy obszerny fragment: „Dnia 11 sierpnia 1942 roku (wtorek) około

godziny 8 getto w Jasienicy otoczyła kompania gestapowców i drużyna własowców przybyłych z Krosna. Wypędzonym z domu ludziom kazano zabierać jedynie pieniądze i biżuterię. W złowrogim przeczuciu bliskiego końca (poprzedniego dnia podobna akcja miała miejsce w Brzozowie i o tragicznym jej finale wiadano już w jasieniackim getcie) Żydzi pośpiesznie zakopywali co cenniejsze koszy-



Wojska niemieckie po wkroczeniu do Rymanowa



Ortodyksyjni Żydzi najprawdopodobniej w Iwoniczu Zdroju w okresie przedwojennym

towności; inni, pod wpływem rozpaczy, niszczyli je na oczach Niemców. Nastąpiła selekcja. Młodszych, zdatnych do pracy fizycznej, odtransportowano do najbliższej stacji w Iwonicy, skąd przewieziono ich do Krakowa do obozu w Podgórzu. Starszych i dzieci ładowano na samochody ciężarowe. Zaraz po otoczeniu getta kilkunastu własowców udało się z łopatami na pobliski cmentarz żydowski, oddalony o pół kilometra od centrum zabudowań i otoczony nieistniejącymi już dziś wysokimi świerkami. W południowo-wschodnim kącie cmentarza własowcy wykopali długi na 15 i szeroki na 5 metrów dół.

Był pogodny, cichy dzień. Od południa, drogą z Domaradza, podjeżdżały co pewien czas auta, a z nich wysiadali stłoczeni, popychani kolbami żandarmów starcy, dzieci, kobiety. Byli wycieńczeni długotrwałym pobytom w getcie, oniemiała z przerażenia. Niektórzy bronili się w przecuciu bliskiej śmierci, niektórzy zupełnie nie reagowali na wrzaski konwojentów. Otoczeni kordonem gestapowców i własowców, ponaglani krzykiem, szli połą drogą od szosy na cmentarz. Droga nie była daleka – około 250 metrów.

Tu widać było przemysłową, precyzyjną robotę Niemców. Zatrzymywano Żydów w północnej części cmentarza, gdzie do dziś widnieją ślady mogił. Tu kazano im rozbierać się do naga. Odzież składano w osobnym miejscu po dokładnym zbadaniu, czy w niej nie ma kosztowności – te ostatnie gestapowiec rzucał do przygotowanego w tym celu kosza. Małych dzieci Niemcy nie rozstrzelali. Rozbijali je o pnie drzew, trzymając za nogi. Starszych po czworo pędzili biegiem kilkadziesiąt metrów nad świeżo wykopany dół, w poprzek którego położona była deska. Do stojących na desce strzelali z pistoletu w tył czaszki. W miarę zapewniania się dołu deskę przesuвано coraz dalej. Wśród powtarzanych w regularnych odstępach w regularnych odstępach strzały rewolwerowe. Zbiorowa mogiła wypełniała się ciałami. Egzekucja trwała od godziny dziesiątej do piętnastej.

O trzeciej po południu zarządzone godziną przerwę, którą wypełniła libacja gestapowców. Naoczni świadkowie zeznają, iż w czasie przerwy słychać było z cmentarza pijackie śpiewy, tymczasem pozostali Żydzi czekali na swój nieunikniony los. Cała akcja została zakończona o godzinie siódmej wieczorem. Ciała pomordowanych ziano wapnem i zasypano



Umieszczone na terenie byłego obozu w Zasławiu upamiętniające Zagładę Żydów z terenu ziemi sanockiej.

ciemną warstwą ziemi. Po akcji pozostały ślady roztrzaskanych o pnie ciał, nieco naczyń, odzieży, dziecięcych zabawek. Według obliczeń zamordowanych zostało ponad 1000 osób, oprócz bowiem miejscowych spędzono do Jasienicy Żydów z Orzechówki, Domaradza, Woli Jasienickiej, Golcovej, Gwoźnicy, Wesołej i Bliznego. W kilka dni później, kiedy cienka warstwa ziemi zaczęła pęcznieć, okoliczni mieszkańcy na rozkaz sołtysa zabezpieczyli mogiłę. Otoczono ją fosą, a wykopaną ziemią przykryto miejsce kaźni.

#### Zginął, bo nie chciał dobić Żyda łopatą

13 sierpnia nastąpiła eskalacja zbrodni w Tylawie, gdzie zwożono Żydów z Dukli, Jaślik i Rymanowa. Szacuje się, że w tym dniu zamordowano tu planowo około 500 osób. Przejmujący opis zbrodni, na podstawie zeznań świadka wydarzeń, miejscowego Łemka Jana Holuty, przedstawiła w 1998 roku „Rzeczpospolita”: „Latem 1942 roku Żydzi w getcie dukielskim mocno już przymierali głodem, toteż radowali się ogromnie, gdy niemieccy żandarmi kazali im siadać na ciężarówce. Przejżdżali koło domu, machali do nas, wołali, że na roboty do Słowacji jadą. Ale my już wiedzieli, jakie to roboty Niemcy im szykują, bo kilka dni wcz-

niej przywieźli junaków z hufca pracy do kopania dołu na łące za Kanasówką, gdzie ja konie pasał. Więc pobiegli my na górę – ojciec ze mną i jeszcze z wujkiem – i już w drodze słyszemy żydowski lament – uu-uu-uu –, aż się po górach niesie. Na szczycie Kanasówki za buk my się schowali i patrzymy. Żydów żandarmi zgonili na jedno miejsce, po dziesięciu odprowadzają, każą się rozbierać do naga, i pojedynczo wpędzają na deskę w poprzek dołu, a tam żandarm strzela w plecy. Nie doczekali my końca katowni, tak że tylko z opowiadań wiem, że na koniec żandarmi kazali junakowi dobić łopatą ruszając się jeszcze ciałem, on odmówił, to jego też zastrzelili nad rowem. Dół zasypali, ale po miesiącu ziemia się w tym miejscu zapadła i na łąki wypłynęła cuchnąca ropa. Konie tamtędy nawet przejść nie chciały, rwały się z rąk gorzej niż przed wilkami. Niemcy znów przyjechali, posypali grubo jakimś proszkiem i tak już zostało”.

Na ziemi sanockiej nieco później miejscem eksterminacji ludności żydowskiej stał się obóz w Zasławiu koło Zagórza. Przejmującą historię wydarzeń jakie miały tam miejsce, przedstawimy w jednym z kolejnych numerów „Tygodnika Sanockiego”.

sj

## Z kalendarium podkarpackiej historii

22 lipca  
–  
28 lipca

### Urodzili się

**23.07.1886** w Sanoku urodził się Bolesław Mozołowski, absolwent miejscowego gimnazjum, działacz organizacji niepodległościowych przed I wojną światową, prawnik. Zginął w 1942 roku w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

**24.07.1933** w Puławach w rodzinie o korzeniach polsko-ukraińsko-niemieckich urodził się Jerzy Harasymowicz-Broniuszyc, wybitny poeta opiewający klimat Bieszczad i Beskidów.

**25.07.1961** w Zagórzu urodził się Jacek Kucaba, rzeźbiarz, prezes Związku Polskich Artystów Plastyków.

**27.07.1931** w Sanoku urodził się Adam Fastnacht, profesor, badacz dziejów Sanoka i ziemi sanockiej.

**27.07.1925** w Samborze urodził się Kazimierz Kocylowski, oficer konspiracji antykomunistycznej, zastępca Antoniego Żubryda, więzień okresu stalinowskiego.

### Zmarli

**26.07.1992** w Sanoku zmarł Jan Bezucha, prawnik, urzędnik, oficer Wojska Polskiego, uczestnik Kampanii Wrześniowej i członek konspiracji antyhitlerowskiej, więzień obozów koncentracyjnych, radny Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku.

### Wydarzyło się

**23.07.1945** we wsi Kamienne w powiecie sanockim członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii zamordowali polskiego mieszkańca tej miejscowości i spalili jego gospodarstwo.

**24.07.1945** członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii zamordowali w Brzozowcu w powiecie sanockim pięcioro Polaków, w tym kobietę i żołnierza.

**24.07.1944** oddział SS rozstrzelał w lesie Grabińskim 72 osoby, w większości członków konspiracji antyhitlerowskiej, przywiezionych z więzienia w Jaśle. Wśród zidentyfikowanych po wojnie ofiar znajdował się co najmniej jeden mieszkaniec Sanoka. Tożsamości 20 zamordowanych nie udało się nigdy ustalić.

**24.07.1944** w ramach akcji „Burza” zgrupowanie partyzanckie AK KN-23 „Południe” pod dowództwem mjr. Adama Winogradzkiego „Korwina” rozpoczęło działania w rejonie Porąża, Niebieszczań, Zagórza i Tarnawy Górnej.

**24.07.1946** atak sotni Ukraińskiej Powstańczej Armii pod dowództwem „Chrynia” na Kulaszne, w czasie którego ginęło 13 żołnierzy Wojska Polskiego.

**24.07.2003** w Jaćmierzu reaktywowano mającą jeszcze przedwojenne tradycje orkiestrę Ochotniczej Straży Pożarnej.

**24.07.2013** Muzeum Historyczne w Sanoku zostało wpisane do Europejskiego Rejestru Renomowanych, którego celem jest wspieranie przedsiębiorstw i instytucji w budowaniu ich reputacji i wzmocnieniu pozytywnego wizerunku.

**24.07.2013** władze miejskie Sanoka poinformowały o zwrocie lokalnym strukturom Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” terenu dawnego lodowiska, gdzie wcześniej znajdowało się boisko stworzone przez działaczy organizacji.

**24.07.2014** Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadał Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej imienia Jana Grodka w Sanoku uprawnienia do prowadzenia studiów licencjackich na kierunku ekonomia.

**25.07.1745** biskup przemyski Wacław Sierakowski uznał znajdujący się w Zagórzu Obraz Zwiastowania Najświętszej Marii Panny za „laskami słynący” i polecił spisywanie i potwierdzanie pod przysięgą ważniejszych cudów. Obraz datowany jest nawet na XIV wiek.

**25.07.1871** święcenia kapłańskie w katedrze lwowskiej przyjął urodzony w Sanoku Zygmunt Karol Gorazdowski, organizator licznych instytucji dobroczynnych, założyciel Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Józefa (tercjarek). Beatyfikowany w 2001 roku przez papieża Jana Pawła II, kanonizowany przez Benedykta XVI w 2005 roku.

**25.07.1934** istniejące od 1904 roku Towarzystwo Upiększania Miasta Sanoka zostało przemianowane na Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sanockiej. Kolejne nazwy organizacji to (od 1964 roku) Towarzystwo Rozwoju i Upiększania Miasta Sanoka oraz obecnie Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej.

**25.07.1966** oficjalnie otwarty został dla zwiedzających skansen w Sanoku.

**25.07.1994** proboszczem parafii w Besku – w miejsce odchodzącego na emeryturę ks. Jana Mikosza został ks. Andrzej Gil.

**25.07.2005** spisany został akt notarialny ustanowienia Fundacji Grzegorza z Sanoka, zajmującej się pomocą osobom niepełnosprawnym.

**26.07.1934** Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie o nowym podziale powiatu sanockiego. Na jego podstawie powstały nowe gminy wiejskie w Bukowsku, Jaślikach, Komańczy, Mrzygłodzie, Rymanowie, Sanoku, Szczawnem i Zarszynie.

**26.07.1972** duszpasterzem przy kościele i klasztorze franciszkanów w Sanoku został ojciec Andrzej Deptuch, współpracownik konspiracji antykomunistycznej, więzień okresu stalinowskiego.

**26.07.1994** ksiądz Adam Sudol, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego otrzymał Honorowe Obywatelstwo Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka za działalność duszpasterską i wychowawczą oraz tworzenie zrębów demokracji na szczeblu samorządu lokalnego III RP.

**27.07.1880** decyzją austro-węgierskich władz oświatowych zezwolono na otwarcie pierwszej klasy gimnazjum męskiego w Sanoku.

**27.07.1926** minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie o zniesieniu gmin Bukowsko Miasto i Bukowsko Wieś i utworzeniu w ich miejsce nowej gminy Bukowsko.

**27.07.1974** w Autosanie zakończono produkcję autobusów serii „San”. W ciągu 17 lat z taśm produkcyjnych zeszyły 33 273 pojazdy. Nową erę w historii zakładów rozpoczęła w trzecim kwartale tego roku produkcja autobusów Autosan H-9.

**28.07.1944** lotnictwo radzieckie zbombardowało Sanok.

(sj)

OGŁOSZENIE

## OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w mieście Sanok w dzielnicy Śródmieście o nazwie „GIELI-II” wraz z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr LVII/516/22 z dnia 29 marca 2022 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Szczegółowa granica obszaru objętego projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie „GIELI-II” została przedstawiona na załączniku graficznym do ww. uchwały dostępnym do wglądu w Urzędzie Miasta Sanoka oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka pod adresem [https://bip.um.sanok.pl/Uchwały\\_Rady\\_Miasta\\_2022\\_\\_2](https://bip.um.sanok.pl/Uchwały_Rady_Miasta_2022__2).

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1. w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 1 art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i w Urzędzie Miasta Sanoka: ul. Rynek 1, 38-500 Sanok i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 sierpnia 2022 r.

Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, pocztą na adres: ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Sanoka lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2021 r., poz. 1797) na adres: [wgp@um.sanok.pl](mailto:wgp@um.sanok.pl). Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski

### Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) przyjmowaniem wniosków do sporządzanego planu miejscowego, zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
- 2) sporządzaniem projektu planu miejscowego rozpatrując wnioski, zgodnie z art. 17 pkt 4, obowiązują zasady przedstawione poniżej:  
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz.Urz.UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych uzyskanych w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest Burmistrz Miasta Sanoka z siedzibą w Sanoku, Rynek 1, 38-500 Sanok, e-mail: [umsanok@um.sanok.pl](mailto:umsanok@um.sanok.pl).
2. Burmistrz Miasta Sanoka wyznaczył inspektora ochrony danych, e-mail: [iod@um.sanok.pl](mailto:iod@um.sanok.pl).
3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania. W przypadku zebrania danych nie od osoby, której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.

### LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

#### Sprzedam

■ Dwie działki budowlane po 12 a, Sanok Posada, tel. 519 578 148

■ Las 0,35 ha, 70 lat, stary jodłowy, w Mokrem, adres e-mail: [szere777@msn.com](mailto:szere777@msn.com) lub sms +1 732-8223521

#### Kupię

■ Działkę przy rzece Ośława, tel. 602 476 137

■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

#### Posiadam do wynajęcia

■ Halę produkcyjną 260 m<sup>2</sup>, Dąbrówka, tel. 605 269 836

### AUTO-MOTO

#### Sprzedam

■ Ford Focus, hatchback, silnik 1.5 benzyna, moc 150 KM, 2016 r., przebieg 71 tys. km, serwis ASO, pierwszy właściciel, tel. 601 942 656

#### Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

■ Auto zabytkowe, tel. 602 476 137

### RÓŻNE

#### Sprzedam

■ Puste drewniane ule wielkopolskie, tel. 605 738 399

### USŁUGI

■ Moskietery, rolety, tel. 600 297 210

### PODZIEL SIĘ Z DRUGIM

#### Oddam

■ Szafki kuchenne, używane: wiszące – 2x 90 cm szer.; stojące – 2x 60 cm szer., stojące – 2x 30 cm szer., tel. 693 767 886

Redakcja  
nie odpowiada  
za treść reklam  
i ogłoszeń



### Apteki pełniące dyżury

Od 18.07.2022 r. do 25.07.2022 r.

**Apteka Malwa**

ul. Kościuszki 27

Od 25.07.2022 r. do 1.08.2022 r.

**Apteka Społeczna**

ul. Kościuszki 10

### Najstarszy order wojskowy

# Virtuti Militari – 230. rocznica ustanowienia orderu

230 lat temu ustanowione zostało najważniejsze polskie odznaczenie wojskowe – Order Virtuti Militari. Inicjatorem jego powstania był ostatni polski król – Stanisław August Poniatowski. Ustanowienie orderu wiąże się z wojną polsko-rosyjską toczoną w obronie Konstytucji 3 maja.



Pierwsze medale, na których awersach widniały litery SAR (Stanislaus Augustus Rex) oraz wizerunek korony królewskiej i dwóch gałązek palmowych, a na rewersach napis Virtuti Militari (Cnocie Wojskowej), wybito 15 czerwca 1792 r. w Warszawie. Ich nadanie miało miejsce 22 czerwca tego roku, po zwycięskiej bitwie z Rosjanami pod Zieleńcami. Wówczas król Stanisław August Poniatowski przesłał na ręce dowódcy polskiej armii, księcia Józefa Poniatowskiego, 20 medali złotych i 40 srebrnych. Medale złote były przeznaczone dla oficerów, którzy wykazali się męstwem i odwagą na polach bitew, a srebrne dla podoficerów i szeregowych. Uroczystość wręczenia medali miała miej-

scie 25 czerwca w obozie wojskowym w Ostrogu na Wołyniu. Kilka miesięcy później ustanowiono statut orderu i zmieniono jego kształt z owalnego na krzyż. Według opracowanego statutu order dzielił się na pięć klas: Krzyż Wielki, Krzyż Komandorski, Krzyż Kawalerski, Krzyż Złoty i Krzyż Srebrny. Niestety, 7 listopada 1794 r., na żądanie carycy Katarzyny II, Order Virtuti Militari został unieważniony, zakazane też zostało jego noszenie. Po powstaniu Księstwa Warszawskiego nadawanie orderu zostało wznowione. 26 grudnia 1807 r. ksiądz warszawski Fryderyk August oficjalnie przywrócił order pod nazwą Order Wojskowy Księstwa Warszawskiego. Po likwidacji Księstwa

Warszawskiego i powstaniu w 1815 r. Królestwa Polskiego car Aleksander I przywrócił polskie odznaczenia, a wśród nich Virtuti Militari. Jednak teraz jego oficjalna nazwa brzmiała Order Wojskowy Polski. Odznaczenie to pod nazwą Polski Krzyż Wojskowy nadawano też za czyny bojowe w powstaniu listopadowym. Po jego upadku car Mikołaj I, chcąc zbeczczyć to najwyższe polskie odznaczenie wojskowe, nadał mu nazwę Polska Odznaka Zaszczytna za Zasługi Wojenne. Odznaką tą odznaczani byli żołnierze rosyjscy, m.in. za tłumienie polskiego ruchu niepodległościowego z powstaniem listopadowym na czele. Przez kolejne kilkadziesiąt lat Orderu Virtuti Militari nie nadawano. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Order Wojskowy Virtuti Militari został reaktywowany ustawą sejmową z dnia 1 sierpnia 1919 r. Pierwsze nadanie orderu Virtuti Militari miało miejsce 22 stycznia 1920 r. Otrzymało go 11 członków tymczasowej Kapituły. Natomiast w sierpniu 1920 r. rozpoczęto nadawanie Orderu Virtuti Militari za bezpośredni udział w walkach w wojnie z bolszewicką Rosją. W 1933 r. zmieniono po raz kolejny nazwę odznaczenia na Order Wojenny Virtuti Militari. Order był nadawany za bohaterstwo żołnierzy polskich we wrześniu 1939 r. i podczas późniejszych działań na frontach II wojny światowej, jak i żołnierzom walczącym w kraju w szeregach Armii Krajowej. To najwyższe wojskowe odznaczenie nadawały także władze komunistyczne, jednak były to nadania bezprawne.

Andrzej Romaniak

### KPP Sanok

# Bezpieczne wakacje z policjantami

Sanockich policjantów odwiedzili uczestnicy półkolonii, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział w Sanoku. Spotkanie odbyło się w ramach akcji „Bezpieczne Wakacje”. Była to okazja, aby przypomnieć dzieciom podstawowe zasady bezpieczeństwa, jak również z bliska przyjrzeć się pracy policjantów oraz poznać elementy wyposażenia służbowego.

13 lipca sanockich policjantów odwiedzili uczestnicy półkolonii, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział w Sanoku. Wizyta rozpoczęła się pogadanki na temat bezpieczeństwa, zwłaszcza podczas letniego wypoczynku. Policjantka, prowadząca spotkanie, przypominała o zasadach kąpieli na otwartych akwenach oraz przestrzegała przed wchodzeniem do wody w miejscach niedozwolonych. Mówiła o bezpieczeństwie w lesie, górach oraz podczas zaba-

wy. Zachęcała do udziału w konkursie plastyczno-filmowym „Artystyczny przewodnik”, którego tematem jest zobrazowanie bezpiecznego sposobu zachowania osób przebywających w wodzie lub nad wodą, promocja zdrowego i aktywnego trybu życia oraz popularyzacja wśród dzieci i młodzieży wiedzy na temat bezpiecznych zachowań w wodzie i nad wodą. Policjantka rozmawiała także o zagrożeniach w Internecie i przestrzegała przed kontaktami z nieznanymi osobami. Przypomniała rów-

niez o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Zwróciła uwagę na rolę, jaką w zakresie zwiększenia widoczności na drodze, pełnią elementy odblaskowe. Była to również okazja do przekazania uczestnikom spotkania informacji o służbie w Policji, jej ważnej roli oraz zadaniach realizowanych na rzecz bezpieczeństwa. Funkcjonariuszka zaprezentowała rodzaje umundurowania i wyposażenia policjanta. Odpowiadała także na wiele pytań dotyczących służby w Policji. Atrakcją był pokaz policyjnego radiowozu, któremu dzieci mogły przyjrzeć się z bliska. Podejmowane działania służą temu, by zwiększyć bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, zwłaszcza w trakcie letniego wypoczynku.

KPP Sanok

Relacja z wycieczki pieszej PTTK

# „Z Łopiennika do Lasumiły matecznika”. PTTK w odwiedzinach u najgrubszej jodły



17 lipca odbyła się już trzecia wycieczka z cyklu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK”. Tym razem grupa wytrwałych turystów udała się malowniczą i rzadko uczęszczaną trasą na Łopiennik. Wędrowcy mieli również okazję spróbować objąć najgrubszą jodłę w Polsce – Lasumiłę.

Na kolejnej już wycieczce zorganizowanej przez Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku wraz z Kołem Przewodników PTTK w Sanoku wzięła udział rekordowa ilość osób – bo aż 46. Grupę w ramach cyklu po raz pierwszy prowadził Mariusz Gałuszka, przewodnik oraz ratownik bieszczadzkiej grupy GOPR. Przewodnik poprowadził turystów malowniczą i ciekawą trasą czarnym szlakiem na Łopiennik. Turyści „testowali” przejście nowo powstającej ścieżki dydaktyczno-kulturowej. Strone podejścia niektórym dały się

we znaki, jednak dla wspaniałych widoków warto było pokonać trudy wspinaczki. Łopiennik to szczyt, który odwiedzali słynni pisarze: Aleksander Fredro, Seweryn Goszczyński oraz Zygmunt Kaczkowski, którzy podziwiali tutejsze tereny w 1883 roku. Kolega Mariusz nie pozostał jednak na zdobyciu Łopiennika, czyli najwyższego szczytu w paśmie o tej samej nazwie, wznoszącego się na wysokość 1069 m n.p.m.

Łopiennik – szczyt górski w Bieszczadach Zachodnich, stanowiący kulminację Pasma Łopiennika i Durnej. Znajdu-

je się w południowej części tego pasma, niedaleko Cisnej, Jabłonek czy Dołżycy. Na zachód odbiega ze szczytu, przez stromą odnogę o nazwie Boroło, grzbiet łączący się dalej poprzez przełęcz z Wysokim Działem.

Przewodnik poprowadził grupę na Boroło 1033 m n.p.m. – czyli urwisty szczyt, z którego roztacza się piękna panorama na bieszczadzkie góry. Zachwycili się nią także kursanci na przewodnikach bieszczadzkich, którzy postawili na niej swe stopy 24 kwietnia 2010 roku. Upamiętnieniem tego wydarzenia jest tabliczka z napisem: „Przepastna góra, budząca ciekawość i podziw swą tajemniczością i siłą”. Na tym jednak wycieczka się nie zakończyła. Przed wędrowcami czekała kolejna

atrakcja – najgrubsza jodła w Polsce. Grupa udała się na spacer ścieżką edukacyjną, która prowadziła do najgrubszej żywej jodły w Polsce. Lasumiła ma aż 519 cm w obwodzie i 35 m wysokości (stan na styczeń 2014 roku). Zastąpiła ona jodłę ze stoku góry Kosowiec na terenie Nadleśnictwa Stuposiany w miejscowości Pszczeliny. Bieszczadzka „matka lasu” miała 517 cm w obwodzie i 42 m wysokości. W grudniu 2013 roku porywiste wiatry powaliły rekordzistkę. Po próbach jej objęcia i sesji fotograficznej, grupa zakończyła wycieczkę ogniskiem w urokliwym zakątku Nadleśnictwa Baligród. Ognisko jak zwykle umilały dźwięki gitary i śpiew Marka Brewki.

dcz

## W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK

Przewodnik Janusz Kusiak

Serdecznie zapraszam na niedzielny spacer, który rozpoczniemy w Postolowie, a zakończymy w Zagórze. Podczas wędrowki przez zielone lasy i wzgórza, będziemy mieli okazję podziwiać piękne widoki, ciekawe zabytki oraz miejsca pamięci, będące pamiątką po burzliwych wydarzeniach z naszej historii. Na zakończenie wycieczki zwiedzimy najnowszą atrakcję turystyczną Zagórze, którą jest Centrum Kultury Foresterium.



## „Przez zielone lasy i wzgórza z Postolowa do Zagórze” 24 lipca 2022 (wycieczka piesza)

### W programie

- przejazd na trasie: Sanok – Zagórze – Postolów
- przejście piesze na odcinku: Postolów – Góra Postolowska 414 m n.p.m. – Łysa Góra 420 m n.p.m. – Wielopole – Zagórze (zwiedzanie Centrum Kultury Foresterium)
- trasa ŁATWA, czas przejścia – ok. 4 godz., punkty do GOT – 10.

### Wpisowe

- 25 zł (dzieci i członkowie PTTK), 30 zł (pozostali).

### Świadczenia

- bezpłatna usługa przewodnicka: Kol. Janusz Kusiak,
- transport i ubezpieczenie NNW.

### Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrowki oraz warunków pogodowych strój (nakrycie głowy chroniące przed słońcem, peleryna od deszczu) i obuwie turystyczne,
- wyżywienie, picie, kijki, pieniądze na bilet wstępu do Foresterium (10 zł) oraz dokument tożsamości.

### Uwaga!!!

Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod nr. tel. 13 463 21 71 do 22 lipca (piątek) 2022 r.

**Zbiórka uczestników na parkingu pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 8.45. Wyjazd o godz. 9.00. Powrót do Sanoka ok. godz. 16.00.**

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub innych przyczyn niezależnych.

Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku wraz z Zarządem Koła Przewodników PTTK w Sanoku serdecznie zapraszają na wycieczkę.

## ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

### KINIA

Grzecznościowo pomagamy znaleźć domek dla takiej ślicznej koteczki. Niestety jest niewidoma. Przebywa w domu, gdzie niestety koci rezydenci nie bardzo ją tolerują, mimo że ona szuka kontaktu z nimi. Kotka Kinia jest młoda ma około 2 lat. Jest wysterylizowana, łagodna, a przede wszystkim doskonale sobie radzi. Szukamy domu niewchodzącego.

Kontakt w sprawie adopcji:  
695 273 839



### PERI

Niestety do Peri nadal nie uśmiechnął się los i nie ma swojego domu. W Ukrainie nazywała się Alisa – dziś Peri. Przyjazna, miłusińska sunia w wieku ok. 4 lat. Uwielbia spacerki i przytulaski. Akceptuje psich i kocich towarzyszy. Idealna do domu, na namiętne przytulanie jako największy przyjaciel. Przebywa w domu tymczasowym, ale już czas na ten nowy, własny.

Kontakt w sprawie adopcji:  
695 273 839



## PIŁKA NOŻNA

Zmiana trenera EKOBALLU

## Sieradzki zastąpi Kowalczyka



Janusz Sieradzki od nowego sezonu poprowadzi drużynę K.S. Wiki. Zastąpił Sylwestra Kowalczyka, który rozstał się z klubem 15 lipca. Sieradzki to legenda Stali Sanok, od lat związany ze „Stróżowską”.

15 lipca z klubem pożegnał się Sylwester Kowalczyk, który przestaje trenować drużynę seniorów. Nowym szkoleniowcem został Janusz Sieradzki, który przez wiele lat związany był ze Stalą Sanok.

To autor historycznego awansu do II ligi w 1997 roku. Podczas dwumeczu z Legią Warszawa w ćwierćfinale Pucharu Polski, występował w roli szkoleniowca. Klub ma nadzieję, że jego bagaż do-

świadczeń oraz wieloletnia wiedza pozwoli wejść na nowy wyższy poziom sportowej rywalizacji. W międzyczasie klub przygotowuje się do sezonu. W ostatnim meczu wygrał z KS Bystrzycą 4:2. Wszystkie bramki dla zespołu zdobył zawodnik testowany. Drużyna zaliczyła spadek z okręgówki i musi zacząć z miejsca, w którym była dwa lata temu.

– Cel, który wyznaczaliśmy sobie na ten sezon, nie będzie chyba dla nikogo zaskoczeniem. Chcemy złapać wiatr w żagle oraz ponownie wywalczyć awans do V ligi. Już teraz zamierzamy tworzyć trwały oraz zmotywowany zespół, oparty na solidnych fundamentach, które będą w stanie przetrwać lepsze jak i gorsze czasy. Wkrótce zobaczycie w zespole nowe twarze, a część opuści niebiesko-czerwone – możemy przeczytać na profilu społecznościowym drużyny.

dcz

OLD BOYS CUP 2022

## Old Boys Sanok ze srebrem



Turniej „Old Boys Cup 2022” za nami. Sanoccy Old Boys zajęli drugie miejsce, przegrywając w finale 2:1 z Old Boys JKS Jarosław. Podium uzupełnili gospodarze turnieju Old Boys Dynów I.

Turniej rozpoczął się 16 lipca na „Orliku”, przy ul. ks. Ozoga w Dynowie. W tegorocznym turnieju wzięło udział osiem drużyn, podzielonych na dwie grupy. Bezpośrednio przed rozpoczęciem zawodów, kapitanowie poszczególnych zespołów wzięli udział w losowaniu,

które wyłoniło następujące zestawienie drużyn w grupach.

Grupa A: Old Boys Dynów I, Old Boys Stobierna, Old Boys Zarzecze oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji IPA-Region Rzeszów.

Grupa B: Old Boys Dynów II, Old Boys JKS Jaro-

slaw, Orlik Dubiecko oraz Old Boys Stal Sanok.

Sanocką drużynę reprezentował m.in. Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka, natomiast drużynę z Dynowa – Wojciech Piech, Wójt Gminy Dynów. Sędzią zawodów był Marcin Habaj z Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej – Okręg Rzeszów. Zgodnie z regulaminem turnieju, najpierw odbyły się mecze grupowe, systemem każdy

z każdym. W półfinałach zmierzyły się drużyny: Old Boys Zarzecze – Old Boys JKS Jarosław (0:1) oraz Old Boys Stal Sanok – Old Boys Dynów I (1:0). W meczu o trzecie miejsce drużyna Old Boys Dynów I, pokonała drużynę Old Boys Zarzecze 3:1, natomiast w meczu finałowym drużyna Old Boys JKS Jarosław, pokonała drużynę Old Boys Stal Sanok 2:1.

dcz

## KOLARSTWO

## Szprycha Podkarpacka

17 lipca w Ropczycach odbył się maraton rowerowy MTB Ropczyce 2022. Był to równocześnie III etap serii wyścigów Szprycha Podkarpacka.

Są to zawody amatorów; przystąpić może do nich każdy, kto posiada rower górski i kask. Rywalizacja została rozegrana na dwóch dystansach: MINI (30 km) oraz MEGA (54 km). Uczestnicy natomiast zostali sklasyfikowani w kilku grupach wiekowych oraz kategorii OPEN dla każdego z dystansów.

Wielu zawodników stało na starcie, aby sprawdzić własne siły i zwiedzić na rowerze ciekawe tereny do jazdy MTB.

Wśród kolarzy amatorów znajduje się też mocna grupa kolarzy, którzy narzucają mocne tempo, rywalizacja między nimi jest zacięta. Zawody co roku przyciągają sporą rzeszę kibiców. Obok wyścigu kolarskiego na stadionie w Ropczycach zorganizowano zawody dla dzieci w wieku od 2 do 13 lat. Dzieci również występowały w kilku kategoriach wiekowych, na pamiątkę każde z nich otrzymało niespodzianki.

dcz



## TENIS STOŁOWY

## Motyka na podium

Kolejny turniej Sanockiej Ligi Sokoła za nami. W ostatnim turnieju tym razem Daniel Koziół zajął drugą lokatę. Przegrał z Pawłem Motyką, który zaliczył komplet zwycięstw, tracąc przy tym tylko dwa sety.

Daniel Koziół w poprzednim turnieju zajął pierwsze miejsce, tym razem lepszym okazał się Paweł Motyka, który zaliczył komplet zwycięstw, tracąc przy tym zaledwie dwa sety. Koziół uległ tylko Motyce (2:3). Podium uzupełnił Janusz Stępkowski z dwoma

porażkami na koncie. W klasyfikacji łącznej bez zmian. Na pierwszym miejscu pozostaje nadal Bolesław Bartkowski (180 punktów), za nim jest Bogdan Szalankiewicz (144), a trzeci Stępkowski (116).

dcz

## TENIS ZIEMNY

## Drugie miejsce dla Aleksandry Pisiak

Dobrym wynikiem może pochwalić się zawodniczka SKT Sanok Aleksandra Pisiak, która zajęła drugie miejsce w grze singlowej w Wojewódzkim turnieju kwalifikacyjnym U-14, który rozegrany był na kortach w Świdniku.

Zawodniczka SKT Sanok, Aleksandra Pisiak wygrywając trzy z czterech meczów zajęła drugie miejsce w grze singlowej w Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym U-14. Zawody rozegrano na kortach AVIA Świdnik. Aleksandra zajęła również drugie miejsce w grze deblowej w parze z Pavlyuk Waleriją.

dcz



## HOKEJ

# STS zagra w ekstralidze!



## Pięć dni bez ekstraligi

W zeszły piątek (15 lipca) zarząd klubu STS wydał komunikat, w którym z przykrością poinformował, iż w sezonie 2022/2023 klub nie przystąpi do walki w najwyższej klasie rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi. Decyzja została podjęta brakiem możliwości zapewnienia stabilnego poziomu finansowania w nadchodzącym sezonie. Z przyczyn losowych, jaką był pożar fabryki głównego sponsora klubu firmy Ciarko, a co za tym idzie wycofanie się firmy ze sponsorowania klubu na poziomie sponsora tytularnego, a także rosnących wymagań finansowych na tym poziomie rozgrywkowym podjęta została decyzja o rezygnacji z udziału w najwyższej

klasie rozgrywkowej. Pomimo wielu rozmów i podjętych przez klub, a także władze miasta, inicjatyw jeszcze pięć dni temu wszyscy niemalże pogodzili się z faktem, że spełnił się najczarniejszy scenariusz.

## STS gramy do końca

STS gramy do końca! – przyśpiewka z trybun nabrała w środę (20 lipca) podwójnego znaczenia, dzięki działaniom burmistrza STS wystartuje w Polskiej Hokej Lidze!

Dzięki staraniom Urzędu Miasta Sanoka, którymi kierował Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski udało się ostatecznie pozyskać sponsorów, którzy gwarantują udział STS Sanok w PHL w sezonie 2022/2023. Działacze klubu już teraz mocno zakasają rękami

nad dalszymi pracami działalności klubu i nadal proszą o wsparcie sympatyków STS-u. Cały czas klub można wspierać poprzez zrzutkę, a już niedługo ruszy sprzedaż karnetów, które będą równie mocnym wsparciem dla budżetu – czytamy oficjalny komunikat klubu.

– Dużo wysiłku włożyliśmy ostatnio, by nasza sanocka drużyna zagrała na najwyższym szczeblu rozgrywek w PLH. Nie było to najłatwiejsze zadanie. Tak naprawdę liczyły się godziny. Klub ogłosił już nawet, że drużyna nie wystartuje w ekstralidze. Okazało się jednak, że walka do końca i nieustępliwość przynosi efekty nie tylko na boisku, ale także w biznesie sportowym. Nie lubię przegrywać, więc nie zło-

żyłem broni do końca. Udało się pozyskać sponsorów i dzisiaj z radością informuję kibiców i sympatyków, że STS zostaje w najwyższej klasie rozgrywek PLH – komentuje burmistrz Tomasz Matuszewski.

– Miasto przeznaczyło również 400 tys. zł na drużynę seniorską oraz zainwestowało ponad 1,5 mln złotych w częściową modernizację sanockiej areny. W obecnej chwili udało się zabezpieczyć środki finansowe umożliwiające start w nadchodzącym sezonie, jednak to nie znaczy, że drużyna nie potrzebuje wsparcia. Dziękuję za dotychczasową pomoc i w dalszym ciągu zachęcam do wspierania zrzutek publicznych dla klubu – dodaje burmistrz.

esw

## WĘDKARSTWO

Spinningowe Mistrzostwa Koła nr 2

## Jeden pstrąg na wagę zwycięstwa

Podczas rywalizacji na Zalewie Myczkowieckim najlepszy okazał się Łukasz Puchała. Do zwycięstwa wystarczyło mu złowienie jednej ryby.

Zawody rozegrano z łódek, w bardzo trudnych warunkach – przy wysokim stanie wody, porywistym wietrze i wysokich falach. Puchała złowił pstrąga potokowego, a podczas zmagani spinningowych gatunek ten jest znacznie wyżej punktowany od okoni, które mieli pozostali

medaliści – 2. był Damian Gibczyński, a 3. Waldemar Bulewicz (po 3 sztuki). Wśród dziesięciu startujących znalazł się również junior Piotr Chybiło, któremu jeden złowiony „pasiak” wystarczył do automatycznego tytułu w tej kategorii wiekowej.

(bart)



Medaliści mistrzostw „Dwójki”. Od lewej: Waldemar Bulewicz, Piotr Chybiło jr, Łukasz Puchała i Damian Gibczyński

Muchowe Mistrzostwa Koła nr 3

## Tytuł dla Andrzeja Cielemeckiego

Zawody rozegrano na sanockim odcinku Sanu, gdzie wędkarze łowili głównie „bialoryb”. Tytuł zdobył Andrzej Cielemecki.

Rywalizacja muszkarzy z „Trójki” okazała się dość zacięta, bo różnice punktowe między czołową trójką nie były duże. Cielemecki wyciągnął cztery klenie i trzy jelce, co dało mu 1220 pkt. Miejsce 2. zajął

Sebastian Nazarkiewicz, łowiąc pięć kleni (1120 pkt). Na niższym stopniu podium uplasował się Daniel Drozd – cztery klenie i brzana (910 pkt).

(blaz)



## ŻEGLARSTWO

## Jacek Lubas najszybszy w klasie sportowej

Po weekendzie przerwy na Zalewie Solińskim rozegrano kolejne regaty, tym razem o Puchar Centrum Medycznego „Medyk”. Nasi zawodnicy zdominowali klasę sportową, a zwycięstwo odniósł Jacek Lubas (na zdjęciu) z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego.

Wyścig ze startem i metą przy ośrodku Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego wiódł za Wyspę Zajęczą i z powrotem. Trasę tę jachty sportowe pokonywały dwukrotnie. Zdecydowanie najszybszy okazał się Lubas na

łodzi „Szary Wilk”, wygrywając z przewagą około 150 metrów. Miejsce 2. wywalczył Marek Sawicki z Naftowca, natomiast na pozycji 6. sklasyfikowano kolejnego „beteżecianka”, czyli Adama Bodnara.

(bb)



Najlepsi muszkarze z „Trójki”. Na podium od lewej: Sebastian Nazarkiewicz, Andrzej Cielemecki i Daniel Drozd

